SIAŬBIT THE SOWER

Vialika-Litoŭski (Biełaruski) dvumiesiačnik

The Great-Litvanian (Whiteruthenian) bimonthly

Authorized as Second Class Mail, Post Office Department, New York, U. S. A.

Časapis Katalicka-Hramadzki

1970, Listapad-Śniežań Nr. 78 (h. 13) November-December, 1970



Redakcyja "Siaŭbita" žadaje Svaim Čytačom Viasiołych Kalad i ščaślivaha Novaha 1971 *Hodu!*

Staniem ŭ koła i viasioła —
Budziem "Gloryja" piajać:
Bo žadany jość pasłany,
Kab zbaŭleńnie śvietu dać.
Ščyra tak jaho vitajma
I z aniołami śpiavajma —
"Usim spakoj tut na ziamli".

Pryvitajma, zapytajma —
Chto-ž pryčynaj heta byŭ?
Skul patreba, što až ź nieba
Boh na ziemlu sam sstupiŭ?
— Miłaść Boža to zrabiła,
Syna ź nieba padaryła,
Kab u niebie my byli.

Litaść Božaja u sposabie ucielańnia

Ucielańnie Pradviečnaha Słova jość tajnicaj, katoraja pieravyššaje paniaćcie Aniołaŭ, štož ady ludziej. Chacia u takim vypadku dakładna zrazumieć hetaha nie patrapim, pastarajmasia prynamsi praz analogiju i paraŭnańni, chacia u prybliźniańni zrazumieć, jak heta ździejśniłasia spałučeńnie natury Božaj ź ludzkoj naturaj uva adnej Asobie Słova.

I. Nestoryus (†450) utrymlivaŭ, što natura ludzkaja Chrystusa była tolki prybytkam i žyllom, u katorym u sposab asablivy pasialiłosia Božastvo, što było jakby adzieńniem praz jakoje Božastvo stałasia vidzielnym, što čałaviek byŭ tolki snadziej, praz katoruju u sposab asablivy dziejało Bažastvo, što byŭ jon tolki asablivym pryjacielam, ulublenym praz Boha i umiłovanym jahonym panad usio. Adsiul złučańnie miž tymi naturami było tolki vypadkovaje praz žyllo, ubrańnie, snadździe i lubaść. Nestoryus błudna ćvierdziŭ, što u Chrystusie byli dźvie natury i dźvie asoby.

Takoje paniaćcie Ucielańnia burałaby fundamenty našaha zbaŭleńnia, bo Boh nie staŭsiab čałaviekam, a čałaviek nie staŭsiab Boham. Hetakaje ćvierdžańnie suproć staviłasiab šmatlikim cytatam śv. Pisańnia. Z taho vynikałab, što Chrystus, jak tołki čałaviek, nia mohby nas zbavić i złažyć Bohu naležnaha zadavalnieńnia; nia mohby źniščyć śmierci i hrechu, ani udzialić svaich zasłuhaŭ vieručym, adnym słovam nia mohby viarnuć utračanaha synoŭstva. Takija złučańni nia rožnilisiab ad łučnaści Boha z śviatymi, katoryja jość prybytkami Boha. Jahonymi pryjacielami, snaściaj pry dziejańni cudoŭ i inšych Božych dziejańniaŭ. Dziela taho u Chrystusie musiała być inšaje daskanalšaje złučańnie dvuch naturaŭ.

Eutychius, vystupajučy suproć Nestoryja, papaŭ u druhuju krajnaść, ahałašajučy, što u Chrystusie byli dźvie natury, ale pry Ucielańni ludzkaja natura była pachłoniena praz Božuju naturu, jak kapla vady, upuščanaja u vino, katoraja razam tvoryć niešta treciaje.

Stul vynik, što cieła Zbaviciela užo nia było, jak našaje cieła, ale niejkaje cieła fantastyčnaje, jak utrymlivali Manichejcy, a stul i fantastyčnaja byłab i muka Zbaviciela, jakby niabiesnaje cieła — nie ciarpiatlivaje, jak navučali Valentyn i Apolinary. U taki sposab muka i śmierć Pana Jezusa, niabylib praŭdzivymi. Chrystus tady nia mieŭby nijakaj praŭdzivaj natury i nia byŭby ani praŭdzivym Boham ani praŭdzivym čałaviekam.

Navuku Nestoryja usudziŭ Sabor Efeski (431), a navuku Eutychiusa asudziŭ Sabor Chalcedoński (451), aprabujučy list Papy śv.

Leona Vialikaha (461) u hetaj materyi da Flaviana. Adkinuŭšy paniaćci Nestoryja i Eutychija u paniaćci Ucielańnia. Ekklezija navučaja, što u Chrystusie jość dźvie natury z usimi svaimi ułasnaściami: natura Božaja i natura ludzkaja, złučany u adnej Božaj Asobie, stanoviačy Boha i Čałavieka. Usio, što prysłuhoŭvaje Synu Božamu, jak Bohu, prysłuhoŭvaje Jamu i jak Čałavieku, a što naležycca Čałavieku, udzielajecca i Bohu. Jość Jon praŭdzivym čałaviekam, a hety čałaviek jość Synam Božym, pradviečna zrodžanym z Ajca, a razam z Ajcom jość žyrało pachodžańnia Śviatoha Ducha. Jość Mudraściaj Ajca i dziejnikam usiaho: jość viečny, niaźmienny, usiomahutny, biazmiežny i t.p. Iznoŭ Boh staŭsia Čałaviekam, naradziŭsia z Dzievicy Maryi, ciarpieŭ, ukryžavany, pamior i pachavany. U hetaki sposab u Chrystusie jość asabovaje, daskanałaje złučńnie dvuch naturaŭ. Abo, što cełaja ludzkaja natura z usimi svaimi ułasnaściami Słovu, a Božaja natura — z usimi ułasnaściami Čałavieka. Asoba Chrystusa isnuje całkom u dvuch naturach, maje siłu dvuch natur, dziejničaje praz kaźduju z ich, jak kalib mieła adnu. Takoje złučańnie nazyvajecca hypostatyčnaje — asabovaje, jość jano najdaskanalšaje.

II. Pastarajmasia vyjaśnić u prykładach. — U Symbalu viery śv. Atanazaha znajchodzim paraŭnańni: „Jak razumnaja duša i cieła adnaho tvorać čałavieka, tak Boh i Čałaviek adnym jość Chrystusam". Duša jość vytančanaja, niematarjalnaja, čystaja, razumnaja, nieśmiarotnaja i isnujačaja u sabie, — kali cieła złožanaje, zajmaje u prastory miejsca, jość nierazumnaje i padvierhajecca raskładu. Adnak duša svajej siłaj utrymlivała cieła, istotna ź im łučycca, pranikaje jaho i tvoryć ź im adnaho čałavieka. Praz heta złučańnie cieła uduchoŭnivajecca, robicca pryhožym, žyvie, ruchajecca i biare udzieł u dabrach dušy tak što honar naležny dušy adnosicca i da cieła. Nia cieła nosić dušu, ale duša cieła, katoraje robicca biazładnaje paśla razłučeńnia z joj, a pry złučańni ź joj padnosicca da induvidualnaści.

Padobna u Eucharystyi postaci łučacca ź ciełam i dušoj Božastvam Chrystusa tak istotna i unutranna, što nikoli nia mohuć być addzielanyja, jak doŭha zastajucca niesapsavanyja postaci i dziela jaho daznajuć tej samaj češci, što i sam Boh-Čałaviek, prajaŭlajučy u peŭny sposab vidočna Jahonaje Božastva i Čałaviectva. Žmianiajecca tut nia Cieła Pana Jezusa, ale postaci. Padobna Słova Pradviečnaje svajej mahutnaściaj pranikaje ludzkuju naturu i biaz svajej źmieny złučaje ich istotna z saboj, jość prysutna daskanała u kažnaj jaje častcy, jak śviatło u pavietry abo duša u ciele.

Kali na pni vyssokarodnaj jabłyni pryščepim śliŭku tak, što adna hałuzka zastaniecca jabłyniaj, a druhaja śliŭkaj. Buduć ady dźvie

natury drevaŭ fruktovych, vyrastajučych z adnaho pnia jabłani i tvaryć adno dreva, katoraje adnačasna budzie jabłyniaj i šliŭkaj. Pień i kareńni buduć supolnyja jabłyni i ślivie, jak supolnaje Božaja asoba Chrystusa dla Jaho natury Božaj i ludzkaj. Tut złučańnie istotnaje, bo jabłynia i śliva žyviacca sokami supolnaha pnia i kareńniaŭ. Na padstavie takoha złučańnia možna skazać, što jabłynia rodzić śliŭki, a śliŭka rodzić jabłyki — što płady śliŭki uvyssokarodniavajucca sokami jabłyni. Padobna čyny ludzkija Chrystusa praz Božuju Asobu nabirajuć Božaj vartaści. Chacia kažnaje paraŭniańnie kulhaje, ale možym im pasłuhovyvacca, bo i Zbaŭca pryroŭnivaŭ siabie da vinnaj pryščepy (Jan 15, 1).

Inšaje paraŭniańnie možna paraŭniać da raspalanaha žaleza. Jak ahoń pranikaje u žaleza i davodzić jaho da svajho ziańnia, ciapła i čystaty, łučycca ź im u adno — tak pry Ucielańni Božastvo praniknuło usiu ludzkuju naturu i pałučyłosia z usimi jahonymi uładami. Jak złučanaje žaleza z ahniom jość tak unutranaje, što pamima što kažnaja zatrymlivaje svaju naturu, ledźvie ich mahčyma raspaznać, — tak pry Ucielańni Božastvo i čałaviectvo złučylisia u Asobie Chrystusa pry zachovyvańni usich ułasnaściaŭ svaich naturaŭ. Jak doŭha žaleza zastajecca u łučnaści z ahniom nia moža być čornym, zimnym i ćviordym — tak ludzkaja natura u złučańni iz Pradviečnym Słovam nia zdolnaje da hrašeńnia. Naapoški, jak ułaścivaść ahnia udzialajecca žalezu, jakoje zichacić, raspalivajecca i pałaje — tak pry Ucielańni ułaścivaści Božyja Božaha Syna udzialajucca Jahonamu ciełu, ale niedaskanalnaści ludzkoj natury nie udzialajucca Božaj natury. Jak magnes paciahavaje da siabie žaleza, ničoha nie traciačy iz svaich ułasnaściaŭ i nie atrymlivaje ničoha ad žaleza, a tolki abdaryvaje jaho siłaj pryciahavańnia — tak Pradviečnaje Słovo, pryjmajučy ludzkuju naturu ničoha iz Svajej Božaści nia hubľaje, a tolki padnosić naturu da synoctva Božaha.

Piotra napr. jość adnačasna ciełam i dušoju, heta značyć jość bytam duchovym i ciełasnym. Jak ciełasny byt jość śmiarotnym i nierazumnym, a jak byt duchovy jość razumnym i nieśmiarotny. Štokolačy dzieić i ciarpić cieła, ciarpić ciełasny čałaviek. Padobna pry Ucielańni Boh złučyŭ naturu Słova z naturaj ludzkoj istotnym i nierazarvalnym źviazam praz jaki taja natura ludzkaja isnuje užo nie u sabie, ani praz siabia, ale isnuje u Pradviečnym Słovie, jak ziamnaja uščepa u pni niabiesnym, abo jak cieła u dušy. Nia Słovo Pradviečnaje źmieniajecca i pamirajeć, ale čałaviectvo padnosicca da Božastva i u Im isnuje.

Z vyššej upamianutych prykładaŭ vynikaje Miłaserdzie nam akazaŭ Boh pry Ucielańni, praz tak istotnaje pałučeńnie natury Božaj z naturaj čałaviečaj u adnej Asobie Pradviečnaha Słova i zastajučysie u toj asobavy sposab złučeńnia

abiedźviach natur u Najśviaciejšym Sakramencie Aŭtara. Tut prajaŭlajecca praŭdzivaje pieršaśviaščenstva Zbaviciela, u katorym, razvažajučy Apostał, kaža: „Prybliźmasia ady zdavierlivaściaj da pasadu łaski, kab atrymali miłaserdzia i dastupili łaski u pomačy na času" (Jud. 4, 16). Biaz pierapinku achviaroŭvajecca za nas, jak naš brat, a i adnačasna i jak naš Boh. žadaje być pazyvam našym, kab padtrymać u nas Božaje Synoŭstva, nadpryrodnaje žyććio, palolšyć u nas miłaść da Boha, pranikajučy usie zakutki našaha serca, dajučy siabie na zadatak viečnaha ščaścia.

Pier. Mił/B. w Dz. Jego. Ks. Dr. M. S.

* * *

Z českaje pierakłała M. Stankievičycha

Jan Amos Komensky: Informatorium školy materske

(Hadavańnie dziciaci ŭ vieku pieradškilnym)

Komensky (Comenius) byŭ biskup i viedamy ŭ śviecie ŭzhadavalnik.
(1592 — 1670)

(Praciah)

Raździeł 6.

Jak praktykavać rozum dziciaci?

Salomon kaža: Jak ja byŭ mały ŭ baćki svajho, jon mianie vučyŭ i kazaŭ: Prydbavaj mudraści, synku moj, i za ŭsiu svaju majemaść prydbaj rozum. Hetak razumnyja baćki majuć rabić, nia tolki, kab dzieci žyli i mieli majemaść, ale kab mieli mudraść u sercu. Bo mudraść darožšaja za darahi kamień i ŭsie najbolej žadanyja rečy joj nie raŭnia (Pryk. 3, 15).

Fyzyka vuča dzicia: što heta? da čaho jano? Optyka vuča paznać śviatło i zialony koler. U 2 a 3 hodzie źviarnuć uvahu na charastvo dzieraŭcaŭ, kvietak, ciakučaj vady. Davać charošuju adziežu i kab pahladzieli na siabie ŭ hladziełku (lusterka). Hetak vojstracca vočy. U 4-5 hodzie pakazvać pryrodu, abrazy na ścienach i ŭ knihach. Astranoma kaža 6-ci hodniamu dziciaci, što ŭzimku daŭhaja noč. Gieografa: išci k susiedu, pazvać jaho na pałudzień. Chronologija: vialikija śviaty ŭ hodzie. Historyja: chto tabie daŭ? dzie byŭ učora? Treba, kab dzieci pomnieli tolki dobryja rečy.

Darahi Hość! U časie ad 16 — 20-ha lipienia sioleta u Los Angeles prabyvaŭ vielmi pavažany ajciec F. Cherniawski — vydaviec i redaktar biełaruskaha katalickahramadzkaha časapisu „Siaŭbit". Darahi ajciec śviatkuje u hetym hodzie 50-ci letni Jubilej svajho śviatarstva. Atrymaŭ jon niamała pavinšavańniaŭ i pažadańniaŭ ad svaich pryjacielaŭ i prychilnikaŭ. Ajciec Francišak nie piaršy raz naviedaŭ Los Angeles. Šeść hadoŭ tamu jon užo byŭ miłym haściom siarod biełarusoŭ Los Angeles. Ciapierašniaja jahonaja vizyta vypała u časie „Tydnia Panievolnych Narodaŭ". Jon achvotna adsłužyŭ Božuju Słužbu pabiełaruski u Ukrainskaj katalickaj Carkvie za vyzvaleńnie usich panievolnych narodaŭ 19-ha Lipienia sioleta. Pryvatnyja spatkańni i hutarki pakazali, što ajciec Cherniaŭski źjaŭlajecca našym haračym patryjotam i jon paśviaciŭ svajo žyćcio słužbie Bohu i biełaruskaj hramadzkaj pracy. Žadajem Jamu šmat hadoŭ ščaślivaha žyćcia!

N.

Raździeł 7.

Jak praktykavacca dziaciom u dziejańniu i rabotoch?

Dzieci lubiać niešta rabić, bo maładaja kroŭ nia moža stajać. Nia treba im baranić, ale naadvarot, treba prydumać, kab jany mieli zaŭsiody štoś rabić. Chaj by jany, jak muraški, zaŭsiody niešta nasili, składali, pierakładali, tołki, kab rabili razumna, pakazać im i nie škadavać pahulać iź imi. Zapisana ab Temistoklu, što da jaho daviedaŭsia jakiś maładzion i bačyŭ, što jon iz synam na kijku ŭ pakoju jeździe. Maładzion dziviŭsia, što hety słaŭny čałaviek moža być taki dziacinny ŭ hulni ź dziciam. Toj jamu adkazaŭ, kab jon ab hetym nikomu nie raskazavaŭ, pakul sam nia budzie mieć dzieci. Kali dzieci bačać, što inšyja robiać, chočuć toje samaje rabić. Časam heta niabiaźpiečna, zatym treba im dać padobnyja rečy, pryk.: dziarvianyja nažy, staryja knižki i pod. Značycca, kali dzieci chočuć hulać, valej im pamahać a nie pieraškažać im, bo nia dobra, kab cieła i dumki byli biaździejnyja. Nia dobra, kali dzicia nadta cichoje. Treba pamahać, kab raznmna rabili toje, što ŭ budučyni zhodzicca U 3 a 4 hodzie dzieci mohuć pisać krejdaj a vučyciel moža pakazvać bodki, ryski i h. d. Muzykaju, płačam pry naradzeńni, hrudzi i nutr čyściacca. U 2 hodzie maje być piaćcio, muzyckija strumenty, kab vušy i dumki pryvykali da melody i harmoni. U 3 hodzie dzicia jašče tolki słuchaje, hrać im, brać ich da kaścioła. U 4 hodzie niekatoryja dzieci piajuć, dać im muzyckija strumenty, kab pryvykali da roznych hukaŭ. U 5 hodzie chaj piajuć karocieńkuju malitvu. Jak jaje za miesiać abo dva navučacca, tady

(Dalej budzie)

Adam Mickievič (Praciah z Nr. 74-ha)

ŚVITAŹ

Zahrali truby, rušyła moładź užo za murami
Pabliskvaje štandavy kaniec,
Ale Tuhan staŭ, splasnuŭ rukami
I znoŭ viartajecca u dvarec.

I tak mnie havoryć: „Myž dočki i žony
Za čužych zhubim ludziej!
Viedaješ, što Švitaź nie maje inšaj abarony
Apráča našych miačoŭ i hrudziej.

Kali raździalu ščupły addzieł moj,
Svajaku nie dam abarony.
A, kali usie my vyjdziem na boj,
Jak zastanucca dočki i žony?"

„Ajciec — adkazvaju — zahadzia ty zbajaŭsia
Idzi kudy słava viadzie u patrebie.
Boh nas abaronić: sionnia mnie zdaŭsia
Uva śnie, jaho anieł na niebie.

Abkružyŭ jon Švitaź małanki strałoju,
Raspaścioršy kryła jak abłoki,
I skazaŭ mnie: „Pakul mužy za miažoju,
Ja baraniu žony i dočki".

Pasłuchaŭ Tuhan i za vojskam pamčaŭsia,
Ale jak tolki nočnastała panura,
Pačuli my homan i tupat koniej zbližaŭsia,
A potym strašny kryk: Urraa!"

Zahrymieli tarany, upali bramaŭ astatki,
Adusiul strełaŭ hrad zasypaje.
Biahuć na dvarec staryčki, biednyja matki,
Dziavicy i dziaciarnia małaja.

„Hvałt! — kryčać — zamykajciesia dźviarami!
Vot, vot Ruś za nami valić.
Ach! Zhińmo lepš, pazabivajmosia sami,
Śmierć nas ad hańby acalić".

Zaraz ža złość biare miesta strachu,
Znosiać bahactva na horby sami,
Kładuć palivo i ahoń la hmachu
I strašnymi kryčać hałasami.

„Praklaty budzie toj, chto nie zabjecca!
Ja baraniła, ale daremny apor...
Každy sam šyjaj na paroch kładziecca,
A druhija niasuć tapor.

Hatovaja zbrodnia, ale ciž zažyvać pahardy
I u haniebnyja zdacca akovy?
Abo biezbožnyja pryniać mordy?
Boža! — kryču ja — my hinuć hatovy!

Kali ad voraha uciakać nichto nie zmoža,
Ab śmierci Ciabie prosim pakornie!
Niachaj lepš piarun Tvoj nas vybje o Boža.
Abo žyvych nas ziamla chaj uhornie!"

(Dalej budzie)

I. C. Penney. (Pierakład iz anhielskaj).

PATRYOTIZM U PRAKTYCY

Jość staroje prysłoŭje: Hdzie serca na pravym miescy, tam jość praŭdzivy patryotyzm. Praŭdzivy patryjot nia robić vialikich demanstracyjaŭ ani nia skidaje zaŭsiady šapki, kali pabačyć flah. Praŭdzivy patryjot šanuje zakon i spaŭniaje svoj štodzienny abaviazak da baćkaŭščyny i bližnich. Patryjot lubić baćkaŭščynu i starajecca pracavać dla jaje abarony. Rodnaja ziamla nia jość hleba, abo reki, hory abo vidoki, budoŭli ci majemaść; skarej heta ludzi, idei, za jakija našyja prodki vajavali i pamirali, kab my mieli palityčnuju, relihijnuju i adukacyjnuju svabodu.

Praca na abaronu svajej baćkaŭščyny nia značyć tolki adpor, kali napadajuć. Heta značyć pamahać i padtrymać u kažny čas. Kažny čałaviek u kažny čas svajej dziejnašci abo padtrymaje i pasilaje hramadzkija instytucyi abo, kali nia robić svajho abaviazku, jon niašviedama padkapaje i niščyć instytucyi, katoryja jon pavinien lubić.

Kab čałaviek byŭ patryjotam, jon musić być lojalny — lojalny da Boha, baćkaŭščyny, radzimy i pryjacielaŭ.

Rabotnik, katory lanujecca pracavać, jość vinny tak sama jak handlar, što daje nia dobruju mieru. Nia možna spadzievacca na čałavieka, što pracuje tolki dla siabie samoha. Jon za nadta zaniaty zarablańniem i vydavańniem hrošaŭ, kab padumać ab svaich mieniaj ščašlivych susiedziach. Nia uvažajem takoha čałavieka za patryjota, chacia jon moža być zusim hatoŭ uziacca za strelbu padčas vajny. Siła narodu jość charaktar jahonych ludzioŭ. Idealny narod nia jość vyššyja abo šlachetniejšyja jak duchovyja ideały kažnaj adzinki.

Za achviaru na "Siaŭbit" Spadaru M. Fedukoviču ($5) vielmi dziakuju.

Padpiska na hod 70 centaŭ, cana adnaho exemplara 15 c.

Vydaviec-Redaktar (Publisher-Editor): Rev. Francis Cherniawski

Address: 164 Broadway, Fort Edward, N.Y., U.S.A., 12828
Telephone: RH7-5117

Printed by The Whiteruthenian Press, 452 South Ave., Syracuse N.Y. 13204